

# DORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

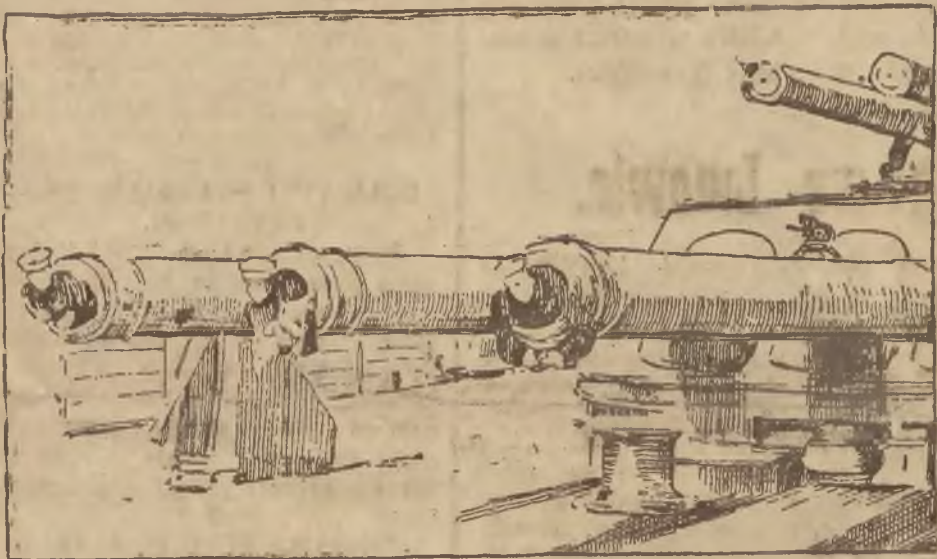
Nr. 7052.

Lwów, sobota, 3 maja 1924.

Rok XV.

## Jak się przedstawia przyszłość złotego? Masowe morderstwa włamywacza.

„MASKOTY“ W MARYNARCE AMERYKAŃSKIEJ



Marynarze — podobnie jak i żołnierze — mają skłonność do wiary w tzw. „maskoty“, czyli talizmany, mające przynosić szczęście, a chronić przed wypadkami. Na rycinie widzimy kilku ludzi z załogi wielkiego pancernika Stanów Zj., którzy ułokowawszy się w wylotach olbrzymich dział, trzymają żywe talizmany w postaci piesków, kotków itp.

## Po święcie robotniczem.

Lwów, 1. maja.

Przebieg uroczystości w dniu 1. maja spokojem i powagą wykazał świetne zdyscyplinowanie mas robotniczych. Utrzymanie tej dyscypliny — zresztą nietylko od święta — pogratulować sobie może socjalna demokracja. Zarazem jednakże obarcza ona menesów owego obozu wielką odpowiedzialnością i wkłada na nich ciężkie brzemie obowiązków.

Dopóki szło o wyzwolenie robotnika, o wywalczenie mu praw należnych, o ujęcie go w silną, zwartą organizację była walka klasowa jedynym i nieodzownym narzędziem. Cel ów został osiągnięty. Dziś o jakimś ułazieniu robotnika mowy być nie może. Również położenie jego materialne doznało znakomitej poprawy i w wielu działach dochodzi do granic maksymalnej możliwości. Tam, gdzie jeszcze ono zadowalać nie może, pracodawstwo i cały rozwój stosunków społecznych dozwala żywić

nadzieje, że polepszenie czynić będzie postępy. W każdym razie położenie robotnika albo jest lepsze od doli „inteligenta“, lub też znajduje się na drodze do takiej poprawy, która w tyle pozostawia za sobą analogiczne stosunki w zawodach inteligentnych. Wiadomo przecież, jak nędznie w porównaniu z pracą fizyczną opłacana jest praca umysłowa, choć pracowników tej kategorii tak często traktuje się w świecie robotniczym jako burżuazjów.

Z chwilą osiągnięcia stanu, nieidealnego zapewne, ale godnego bądź co bądź nazwania „pomyślnym“, a przynajmniej rokującego „pomyślnie nadzieje“ powinien socjalizm większą, niż dotąd, troskę poświęcić wyszkoleniu obywatelskiemu mas robotniczych. Trzeba postąpić o krok wyżej ponad poziom kwestji chleba powszedniego, bo nie samym chlebem człowiek żyje. Sama także walka klasowa nie da robotnikowi szczęścia, a zdo-

byćcej o tyle będą trwałe, o ile oprą się na wewnętrznej wartości zdobywcy.

Walka winna przede wszystkim mieć zawsze cechy aktu sprawiedliwości. Taktyka umowienia się na ślepo za robotnikiem „ex re“ zatargu z chlebodawcą nie może wyjść sprawie ogólnej ani nawet sprawie stronnictwa na użytek. Każdy człowiek jest człowiekiem — robotnik także. Niepodobna więc za podstawę przyjąć maksymy, że w sporze robotnika z nierobotnikiem pierwszy musi mieć słusność, drugi musi być krzywdzicielem. Wszak ileż to razy prawa ściśle przestrzeganie przepisów staje się przyczyną wzburzenia wśród podwładnych, pewnych, że partja nie odmówi im poparcia. A przecież czegoś i kogoś słuchać się musi.

W interesie warstwy robotniczej, w interesie socjalizmu leży również kult sumiennej pracy. Jestto faktem notorycznym, stwierdzonym przez statystykę, że w okresie powojennym stopa zarobku zwiększyła się, wydajność zaś pracy zmalała i to w wysokim stopniu. Nie trzeba zresztą na to statystyki. Wystarczy zażreć do warsztatów, przebieść wzrokiem tygodniowe wykazy robotów w przedsiębiorstwach, a choćby popatrzeć u nas na stan chodników przed domami, które w ostatnich dopiero czasach zamiatać poczyna znowu dozorcowska miotła. Nigdy nie będzie u nas lepiej, jeśli nie wpoi się w robotnika przeświadczenia, że wolno mu i powinien sumiennie spełniać obowiązki i dążyć do wydoskonalenia się w tym zawodzie.

Czcia powinno się również otoczyć kult własnej godności. Bardzo dobrze, np., iż przedstawiciele partji socjalistycznej dążą do wywalczenia lepszej doli dozorcóm kamienicznym, dla czego jednak „stróż“ ma być postrachem nieraz właściciela, prawie zawsze zaś postrachem nieszczęśliwych lokatorów, wogóle symbolem brutalności?

Do najważniejszej sprawy przechodzimy na sam koniec. Nie należy wywlekać hasel, które bałamuć mogą prostaczków. „Wojna woj-

nie“, „Żądajmy ograniczenia zbrojeń“ itp. szumne frazesy, wypisane na tablicach, które niesiono podczas pochodu dnia 1. maja, uważamy za niefortunne. Przywódcom socjalizmu wiadomo przecie, jak mało zależy może od Polski urzeczywistnienie owych hasel. Niech wojnę wojnie, ale prawdziwą, szczerą, wypowiedzą bolszewicy rosyjscy i nacjonałisci niemieccy i francuski angielscy, niech nasi, o tyle potężniejsi wrogowie złączą broń, a Polska szczęśliwa będzie, iż tak znaczne obciążenie budżetu zniknie nagle. W dzisiejszych jednak stosunkach występować z podobnymi hasłami u nas? Albo uważa się je za pusty frazes, w takim razie pocóż wywlekać bezwartościowe liczmany, albo też traktuje się je serio, a wówczas znowu znaczyłoby to tyle, co dążyć do uczynienia bezbroną Polski osaczonej zewsząd wrogami od stóp do głów uzbrojonymi. Zdrowy instynkt robotnika polskiego nie dopuści wprawdzie podobnej myśli (za wiele krwi robotniczej spłynęło w obronie Polski) — czy nie lepiej jednak nie narażać go na refleksje ani miłe mu, ani też pożyteczne?

Wogóle kultywowanie idei państwowej — oto najważniejsze dziś zadanie socjalizmu. Jeśli nie będzie on kierował się tą myślą jako najwyższym imperatywem, jeśli w poczynaniach swoich poprzestanie na pielęgnowaniu poczucia klasowego, które może niezawsze z ideą państwową okazać się zgodnem, to — czego nie daj Boże — gotowa rozpocząć się kiedyś i u nas dezercja z pod sztandaru socjalistycznego pod krwawą płachtę komunizmu, ludzkiego łatwowiernych przyrzeczeniem, iż da on jeszcze więcej klasowych korzyści, niżli socjalizm.

Radnią nas postępy ekonomiczne robotnika, szczerze pragniemy, by przyszłość tej wielkiej i tak ważnej warstwy narodu ułożyła się jak najpomyślniej — ale też i dla tego właśnie pragniemy, by socjalizm pokierował dalszym rozwojem klasy robotniczej jak najudźżej i jak najbardziej celowo.



## ZAGLEBIA WĘGLOWE OTRZYMAJĄ NOWE POŁĄCZENIA KOLEJOWE

Londyn (Tel. G. P.) „Morning Post“ dowiaduje się, że rozpoczęły się między syndykalistami angielskimi i francuskimi rokowania w sprawie przeprowadzenia budowy linii kolejowej, łączącej kopalnię Zagłębia śląskiego i dąbrowskiego z wielkimi ośrodkami przemysłowymi w Polsce oraz ze wschodem. W syryjacie tym kapitały francuskie wesprą kilka banków. Grupa angielska, w której bierze udział Armstrong otrzyma zamówienia na 25 proc. całego potrzebnego materiału.

## ZARZĄDY PRZEDSIĘBIORSTW MEJLIORACYJNYCH PRZEKAZANE T. W. SAMORZĄDOWEMU.

Warszawa. (Tel. G. P.) Rada ministrów w dniu 30. b. m. upoważniła kierownika ministerstwa robót publicznych do przekazania Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu w Lwowie zarządu publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych w województwach: krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim, oraz przydzielenia mu potrzebnego do tego personelu technicznego z personelu służącego ministerstwa robót publicznych, przyjętego z b. Wydziału krajowego.

## NA TARGACH POZNAŃSKICH PRZEWAŻAJĄ TOWARY FRANC. I ANG.

Gdańsk. (Tel. G. P.) „Danz. N. Nachr.“ zamieszczają obszerny sprawozdanie z Targów Poznańskich, podkreślając, że w r. b. zaznaczyła się na tych Targach silna obniżka towarów niemieckich, natomiast zwiększyła się podaż towarów francuskich i włoskich. Autorowie tych artykułów stwierdzają, że Francja i Włochy wypierają z rynku polskiego coraz bardziej przemysł niemieckich, a odbijają się to także na przemyśle, gdańskim.

## JEDEN MECZENNIK MODLI SIĘ ZA DRUGIEGO.

Warszawa. (AW). Dziś rano w kościele Św. Krzyża ks. Arc. Ciepłak odprawił uroczyste nabożeństwo za duszę rozstrzelanego w r. ub. przez bolszewików ks. prałata Butkiewicza. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele Rządu, Sejmu, miasta, społeczeństwa i przybyli wczoraj do kraju repatrianci.

## RZĄD NIE DOPUŚCI DO ZWYŻKI CEN WĘGLA.

Warszawa. (Tel. G. P.) „Prz. Wiczc.“ zaznacza, że Rząd nie zgodzi się na projektowaną przez przemysłowców górnośląskich podwyżkę cen węgla. Rząd jest bowiem zdania, że przemysł dążyć winien raczej do obniżenia cen węgla polskiego.

## ROZWIĄZANIE SENATU CZEŚKIEGO?

Praga. (AW). „Pravo Lidu“ podaje, że parlament czeski zwołany zostanie dopiero z końcem maja r. b. po powrocie Massaryka do Czech. Obiegają pogłoski, że senat z powodu swej opozycji przeciw nowej ustawie prasowej zostanie rozwiązany.

## SAMOBÓJSTWO POLSKIEJ ADWOKATKI.

N. Jork. (Tel. GP.). Pisma donoszą o samobójstwie adwokatki Wandy Stopa, pochodzącej z Małopolski. P. Wanda Stopa zajmowała w Chicago bardzo wybitne stanowisko w administracji miejskiej. Listy i pocztę, które po niej pozostały, przypominają pamiętniki Marji Baszkirczew. Powód samobójstwa jest natury osobistej.

Henny POKTEN  
Harry GLEDKIE

w jedn. serjowym najwspanialszym u am. e. p. l.  
Hr. STRUENSEE jako obrońca ludu  
dziś w APOLLO.

## Litwa przygotowuje się do zabrania nam Wilna.

W TYM CELU ZARZĄDZONO PRZEZ CAŁY MIESIĄC ZBIERANIE FUN-DUSZÓW.

Kowno. (Tel. G. P.) Rząd litewski stara się wszelkimi sposobami odeprzeć zarzuty Polski, iż polityka litewska jest obliczona na wywołanie nowej wojny w Europie i że Litwa jest ogniskiem niepokoju w Europie wschodniej. Ze wywody Polski były słuszne, tego dowodzi fakt, że w czasie od 25. kwietnia do 25. maja odbywać się będzie na całej Litwie zbiórka pieniędzy oraz zbiórka rozmaitych darów, urządzona przez

Związek Strzelecki na Litwie. Sumy osiągnięte ze zbiórki przeznaczone są na zebranie środków celem odebrania Wilna zbrojną ręką. Dary pieniężne oraz dary w naturze zbierają instytucje rządowe, banki i przedsiębiorstwa oraz osoby prywatne. Jest to nowym dowodem, że po zagarnięciu Kłajpedy, Litwa dąży wszystkimi sposobami do skiero-wania swych zakusów na Wilno.

## Wybuch powstania w Syrii.

Paryż. (AW). Z południa Syrii donoszą o ponownych starciach wojsk francuskich z ludnością. Walki zaczynają nabierać poważniejszego charakteru. Aeroplany francuskie były zmuszone do bombardowania 2 wsi.

Konstantynopol. (Tel. G. P.) Kilka tysięcy żołnierzy francuskich wyładowało podobno w Bejrucie. Turcy minister wojny odmówił dziennikarzom wszelkich wyjaśnień o celu przybycia wojsk francuskich.

## Dzień 1-go Maja we Lwowie.

Lwów, 2. maja.

(p) Święto robotnicze we Lwowie odbyło się w tym roku według zwyczajnego programu. Około godz. 10-tej rano zaczęły nadpływać na plac Gośiewskiego zorganizowane w Związkach zawodowych częściowe pochody ze sztandarami i tablicami, na których widniały znane hasła i postulaty P. P. S. Mimo niepewnej z rana pogody, zebranie przedstawiało się imponująco pod względem liczby uczestników, uderzał tylko stosunkowo mały współludział kobiet.

Z trybuny ozdobionej sztandarem P. P. S. wygłosił pos. Hausner mowę na temat międzynarodowego braterstwa ludów. Poseł Diamand omawiał następnie stanowisko robotników wobec obecnej sytuacji ekonomicznej. Imieniem żydowskich robotników wygłosił krótkie przemówienie p. Reisser, poczem zabrał głos red. Skalak celem uzasadnienia rezolucji, które zgromadzenie przyjęło następnie burzliwym oklaskami.

Rezolucje idą w kierunku utrzymania zdobyczy robotniczych w dziedzinie ochrony pracy, żądania ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków, oraz postulatów politycznych, domagając się w pierwszej linii prowadzenia szczerzej polityki pokojowej.

Poważny i spokojny nastrój zebrania usiłowała pod koniec zgromadzenia zakłócić garstka komunistów, wprowadzając dość burzliwe zamieszanie, jednakowoż energicznej i taktownej interwencji policji udało się dość szybko stłumić te niepożądane wybryki w samym zarodku, a po aresztowaniu kilku znanych z karygodnych występów osobników oraz skonfiskowaniu tablicy z napisem: „Niech żyje polska republika R. U.“ oraz sztandaru U. S. D. P., porządek został przywrócony, a zgromadzenie rozwinęło się

w okazały pochód, który przy dźwiękach hymnu robotniczego, granego na przemiany przez 4 orkiestry, ruszył ulicami Zieloną, Akademicką, Legionów ku Teatrowi, gdzie po przemówieniu p. Żelazskiego pochód rozwiązano.

Pozatem odbyło się na placu Zbożowym zgromadzenie żydowskiej partii socjalistycznej „Bund“.

Po południu o godz. 3 odbyło się ku uczczeniu święta 1. maja w teatrze Wielkim przedstawienie sztuki Romain Rollanda „Danton“.

Nadto zaznaczyło się święto robotnicze we Lwowie zbiórka uliczną na cele PPS. i dość znaczną ilością czerwonych odznak, przypinanych z zapalem przez gorliwe towarzyski przechodniom. A z rąk wielu uroczych kwestarek przyjmowali je często chętnie także i nie-socjaliści.

Inną cechą majowego święta w mieście był brak ruchu tramwajowego, gdyż M. K. E. świątkowała przez cały dzień.

## GODZINY PRACY W URZĘDACH PAŃSTW.

Warszawa. (Tel. GP). W sprostowaniu błędnych wiadomości należy stwierdzić co następuje: Rada ministrów uchwałą z dnia 30. kwietnia ustaliła godziny pracy w urzędach państwowych. Urzędowanie rozpoczyna się o godzinie 8,30 i ma trwać do godziny 5,30 popołudniu. W miesiącach letnich od 1 maja począwszy do dnia 30. września urzędowanie w soboty trwa od 8,30 rano do 2. godziny popołudniu.

## RYKOW WRÓCIŁ.

Moskwa. (Tel. GP). Przewodniczący Sowiarkonu Rykow powrócił dnia 28. ubiegłego miesiąca do Moskwy i objął urzędowanie.

## WYKRYCIE CENTRALNEGO BIURA KOMUNISTYCZNEGO W ŁODZI.

Łódź. (Tel. G. P.) Policja łódzka aresztowała znanego jej z rysopisu komunistę Tennenbauma, który występował w akcji pod pseudonimem „Lasiak“. W mieszkaniu aresztowanego, które zdołano wykryć, przeprowadzono szczegółową rewizję, która dała nieoczekiwane wyniki. Ustalono mianowicie, że w mieszkaniu tem mieściło się centralne biuro komunistycznej partii robotniczej w Polsce na okręg województwa łódzkiego. Poza tem w mieszkaniu tem mieściło się biuro wyborcze skasowanej listy Nr. 17 (lewicowego klasowego związku zawodowego) do Rady kasy chorych miasta Łodzi. W związku z aresztowaniem Tennenbauma aresztowano około 20 podejrzanych o przynależność do partii komunistycznej. W kilku wypadkach podejrzani zdołali zbiedz przed aresztowaniem.

## DEMENTI POGŁOSEK O PRZYMIERZU FRANKO-RUMUŃSKIM.

Londyn. (Tel. G. P.) „D. Tel.“ dowiaduje się, że dziś w Londynie spodziewany jest przyjazd rumuńskiego ministra spraw zew., co stoi w związku z zapowiedzianą w przyszłym tygodniu wizytą rumuńskiej pary królewskiej. Wiadomość o zawarciu traktatu defenzywnego między Francją a Rumunją jest bezpodstawna.

## KONFERENCJA POLSKO-NIEMIECKA JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA.

Wiedeń. (Tel. G. P.) Pierwsze posiedzenie konferencji polsko-niemieckiej odbyło się dzisiaj o godz. 17. Przed południem złożyli przewodniczący delegacji polskiej i niemieckiej, tudzież prezes górnośląskiego trybunału rozjemczego prof. Kaschenbeck wizytę oficjalną austriackiemu ministrowi spraw zagranicznych Grunbergerowi.

## DELIKATNY SKANDALIK AMERYKAŃSKI.

Nowy Jork. (Tel. G. P.) Gubernator stanu Indiana Mac Cray został skazany przez trybunał federalny za dokonanie 2.400 fałszerstw dokumentów na karę więzienia. Według obowiązujących ustaw, będzie on sprawował nadal swe czynności urzędowe aż do załatwienia sprawy przez trybunał apelacyjny.

## TERRORYŚCI PLANUJĄ ZAMACHY W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Berlin. (Tel. GP). „Lokal Anzeiger“ donosi, iż na rozkaz berlińskiej centrali komunistycznej utworzona została w Gelsenkirchen grupa terrorystyczna, której zadaniem jest dążyć wszelkimi środkami do przeszkodzenia normalnemu funkcjonowaniu przemysłu w Zagłębiu Ruhry. Grupa przygotowała plan zamachów na kopalnię „Bismark“, „Wilhelmina“ i „Wiktorja“.

## ANGLJA NIE CHCE SIĘ MIESZAĆ W SPRAWY FRANCUSKIE.

Londyn. (Tel. GP). Na zapytanie, wystosowane w Izbie gmin do rządu w sprawie ewentualnej interwencji rządu angielskiego na rzecz powrotu do Zagłębia Ruhry wydalonych stamtąd Niemców Fensomby odpowiedział, że ta sprawa w żadnym razie nie może być przedmiotem oficjalnych kroków rządu angielskiego i otwieranie dyskusji nad tą sprawą rząd uważa za rzecz nieprowadzącą do celu.

## ODRZUCONA APELACJA W PROCESIE KIJOWSKIM

Moskwa. (Tel. GP). Naczelny prokurator Ukrainy Krypnik ogłasza, że po dokładnym zbadaniu aktów procesu kijowskiego w związku z prośbą oskarżonych o rewizję wyroku stwierdził, iż nieznaleziono procedury sądowej i nie ma powodu do rewizji. Oskarżeni wniesli ponadto do centralnej Rady ludowej prośbę o łaskę. Decyzja Rady zapadnie w najbliższym czasie.

## SYN OCHMISTRZA „WILUSIA“ ZŁOUŻEJEM.

Berlin. (Tel. G. P.) Syn zmarłego niedawno ochmistra dworu b. cesarza Wilhelma Aleksander Kendall, zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem włamania i szeregu kradzieży. Kendall został skazany na 2 lata więzienia.

## Dlaczego p. senator Czerkawskij narobił wrzasku?

(Zapowiedź awantury w Sejmie).  
Lwów, 1. maja.

(W.). W świątecznym numerze „Dziennik” umieścił senator Czerkawskij artykuł pt. „Nowa polityka „na kresach”, w którym skarży się na zarządzone w ostatnich dniach w związku z wykryciem spisku sowieckiego rewizje i aresztowania na Wołyniu. Senator ukraiński nie zna prawdopodobnie, lub udaje, że nie zna prawdziwego powodu aresztowań, gdyż twierdzi naiwnie, że wina aresztowanych polega co najwyżej w nieostrożnie wypowiedzianemu niezadowolaniu, do czego dają sposobność wiadome wszystkim stosunki kresowe, ogólna polityka i postępowanie administracji wobec narodu ukraińskiego (!). Apeluje dalej pan senator do społeczeństwa polskiego, ażeby nakłaniało władze do wydawania takich zarządzeń, któreby usmierzały namiętności narodowe i socjalne, a nie rozdmuchiwały je, jeżeli pragną rzeczywistego współżycia z narodem.

W końcu usprawiedliwia się p. Czerkawskij, że dlatego porusza tę sprawę w prasie, gdyż „podczas ferii sejmowych niema sposobności narobić wrzasku wcześniej i głośniejsze o świeżych faktach nadużyć nad naszym bezbronny narodem z trybuny sejmowej”.

## NADESLANE.

### Wyjątkowa nędza.

Pni Michałina Huk - Toszanowiczowa, sosaliska, wdowa po staroście, osoba najlepszego towarzysztwa, pozostaje dzisiaj w okropnej nędzy. Wszelkie datki, w gotówce, odzieży, pożywieniu przyjmie z wdzięcznością. Mieszka przy ul. Kochanowskiego 33, parter orzech ganek. Ofiary w gotówce przyjmuje również redakcja „Gazety Porannej”.

Ubrania męskie, rąglany, płaszcze damskie, kostjomy

**NA RATY!**

w ZAKŁADACH KONF. „POLAND”  
ROMANOWICZA 10.

Udzielamy kredytu do 3-ech miesięcy.

Czytajcie „Szczotka”

LEON PERUTZ I PAWEŁ FRANK.

## Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tom. I. Styca

(Ciąg dalszy).

Dr. Kircheisen poszedł za starym służącym do cieplarni. Był zgnębiony i zropanczony. Z takim trudem zwalczył niechęć barona de związkowi, a oto nowy opór ze strony, z której najmniej się tego spodziewał. Niema już cofania się, nie powinno być! I ten opór musi być zwalczony. Małgosia musi opuścić ten dom, w którym z każdego kąta czai się szaleństwo, albo tajemnica, w którym wszystko na głowie stoi. Zaprawdę! Wszystko stało na głowie w tym domu. W komórcie Ulama Singha czekał na lekarza wysoki, barczysty mężczyzna, który dziwnym trafem nosił to samo, co baron, ubranie.

— Przychodzi pan zapóźno, doktorze — powiedział ów mężczyzna, przykładając chusteczkę do szyji. — Już nie żyje! Kazałem go natychmiast wnieść na górę.

## PREMIERA W „BAGATELI” od soboty 3. maja 1924.

ELLYVONNE ROBERT - tańce mondain, — Mr. SCOTT - tańczący murzyn. — Cleo de Meroda i dwie znakomite farsy p. t.: „RYGOROZUM” i „BYWA I TAK” — Początek o godz. 8:30 wiecz. 4496

## Masowe morderstwa włamywacza.

W CIĄGU 10 LAT POŁOŻYŁ TRUPEM 15 OSÓB. — ŻONĘ I DZIECKO ZMUSZAŁ DO TOWARZYSZENIA MU W WYPRAWACH BANDYCKICH.

Wrocław, w maju.

(+) W Głogowie ujęto przed kilku tygodniami niejakiego Scheibnera, który przyznał się, że w ciągu 10 lat zamordował 15 osób, nie ścigając żadnego podejrzenia na siebie. Morderstwa popełniał przy swoich licznych wyprawach

złodziejskich, kładąc trupem każdego, kto mu przeszkadzał w „zajęciu”. Potwór ten zmuszał żonę i młodego syna do towarzyszenia mu w bandyckich wycieczkach. Przypuszczają, że istotna liczba jego ofiar przekracza 15.

## „Gdy będziesz czytał te słowa — ja już żyć nie będę!”

TAJEMNICZA TRAGEDJA KOBIECY.

Warszawa, 1. maja.

(Telefonem od naszego koresp.)

(X) Warszawskie pogotowie ratunkowe zaalarmowane zostało

dziwnym telefonem. Mówił niejaki Bloch, który zapytywał,

czy karetka Pogotowia wyjeżdżała do młodej kobiety,

## Do P. T. Prenumeratorów.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc maj wraz z ewentualnymi zaległościami najdalej do dnia

**10 maja**

a to tem pewniej, że w tymże dniu wstrzymamy bezwarunkowo wysyłkę pisma wszystkim Prenumeratorom z zapłata zalegającym. Prenumeratę wpłacić należy czekiem P. K. O. lub przekazem pieniężnym.

P. T. Prenumeratorów miejscowych prosimy dla uniknięcia przerwy w dostawie pisma o wpłacenie prenumeraty za maj wraz z ewentualnymi zaległościami najdalej do dnia

**5 maja**

w Administracji przy ul. Podwale 1. 3.

Ceny prenumeraty podane są na ostatniej stronie pisma.

Wydawnictwo „Gazety Główniej”

która wyskoczyła oknem. Odpowiedziano, że karetka nie wyjeżdżała. Ów Bloch mówił dalej, iż gdy powrócił do domu, zastał kartkę od siostry, w której było napisane: „Gdy będziesz czytał te słowa, ja już żyć nie będę”. Stacja Pogotowia odpowiedziała, iż o takim wypadku nie zawiadomiono jej. Po jakimś czasie zadzwonił znów posterunkowy policji: „Proszę o przysłanie karetki do pewnej młodej kobiety, która wyskoczyła oknem”. W chwilę potem lekarz Pogotowia nachylał się nad pewną młodą kobietą, udzielając jej pierwszej pomocy, poczem odwieziono ją do szpitala.

Policja zarządziła śledztwo, celem zbadania tożsamości ofiary, jednakże wysiłki policji spełzły na niczem.

Tajemniczego jegomościa,

który przed pół godziną telefonował, również nie udało się odszukać. Desperatka walczy ze śmiercią.

Ziemiaństwo winno zaopiekować się fundacją hr. Czosnowskiego. Niech jej służy za wzór St. hr. Badeni.

Lwów, 1. maja

Fundacja hr. Piotra Czosnowskiego, której kapitał żelazny wynosi około 14 miliardów Mkp., udziela dotychczas młodzieży uchodźczej i inteligencji kresowej pomocy, przedstawiającej się cyfrowo jak następuje: Młodzież otrzymała stypendja 332.000.000 Mkp., a młodzież szkół średnich i zawodowych 168.000.000 Mkp. Zapomóg bezzwrotnych starszym uchodźcom udzielono dotychczas 258.000.000 Mkp. Ogółem wydano dotąd 758.000.000 Mkp. Należy wyrazić życzenie, by ziemiaństwo nasze powiększyło tę fundację, która ma już swój statut i kuratorium, składające się z poważnych ludzi, na czele których jako prezes stoi brat Fundatora Karol hr. Czosnowski. W ostatnich tygodniach kapitał dyspozycyjny Fundacji znacznym datkiem zasił hr. St. Badeni.

**SKOLE** Pokoje z całodziennym utrzymaniem w w. i Doktorowej Eichlowej.

— Gdzie jest Małgosia? — zawołał lekarz. — Gdzie jest moja narzeczona?

— Narzeczona pana? Niech pan tylko wejdzie do cieplarni — odpowiedział obcy mężczyzna.

Dr. Kircheisen wszedł do oddziału orchidei. Zaszły tu dziwne zmiany. Pusto tu było, biednie, coś jakby brakowało, coś, co należało do tego wnętrza, a czego już nie było. Drzewo mangowe! To właśnie! Gdzie było drzewo mangowe? Potężny pień z błękitno-zielonymi liśćmi i złotymi owocami? Znikł! Stał na jego miejscu cienutki pręt o nitkłych gałazkach, na których chwilały się nierozwinięte listki o anemicznej zieleni. Zdumiony dr. Kircheisen zbliżył się do drzewka. Ale nagle odskoczył przerażony. Na korze drzewka było wyrżnięte serce i litery: G. v. V., a pod nimi F. K. Wszystko miniaturowe. A przecież były to te same znaki, które poprzedniego dnia wyrżnięte w korze dumnego drzewa mangowego.

— Jest pan oszołomiony cudem drzewa mangowego, doktorze — powiedział olbrzym, noszący ubranie barona i pokrąwioną chustkę przykładał raz po raz do karku. — Tak, Ulam Singh dokonał swego ostatniego eksperymentu!

— Małgosiu! — krzyknął dr. Kircheisen, szukając wzrokiem wokół. Promienie słoneczne wpadały przez skośne szyby i oślepiły go. Nigdzie nie widział baronówny.

Ale z jednego z zielonych krzesel ogrodowych uniosła się jakaś dziwna istota: mała dziewczynka, szczupłutka, wątła, obarczona niezgrabną, długą, bladą niebieską suknią. Prawdziwie olbrzymia szata, którą dziecko musiało obierać rękami unosić do góry, a która mimo to wlokła się za nią długim trenem. W za dużych bucikach, z pustymi rękawami, sięgającymi do ziemi, ta cudaczna istotka podeszła do dra Kircheisena.

— Małgosiu! — wołał lekarz, wciąż szukając oczyma, a głos jego brzmiał żałośnie.

— Jestem, przecież jestem! — zaszczebiotało dziecko. Potknęło się o suknię, zaplątało w rękawy, wstało jednak i wreszcie zbliżyło do lekarza. Pociągała, blada, twarzyczka, której nigdy przedtem nie widział, uniosła się ku niemu i sporządziła mu w twarz wielkie, błękitne oczy — oczy Małgosi.

Dreszcz przebiegł mu po grzbiecie. Ręką szukał oparcia. Przestrzeń wokół wraz z krzesłem, stojami,

doniczkami i narzędziami ogrodniczymi wirować poczęła w dzikim tańcu.

— Małgosiu! — ozwał się głos barczystego mężczyzny. — Pobiegnij, kochanie, na górę, przebiegnij szybko i przejdź się potem z mamusią po ogrodzie. Powiedz jej, że zaraz przyjdę do was. I cóż, doktorze! Wciąż jeszcze nie poznaje mnie pan?

Dr. Kircheisen odwrócił się mechanicznie. Olbrzym, noszący ubranie barona, stał wciąż za nim i, jak to dr. Kircheisen teraz dopiero zdolał spostrzedz, miał głowę barona na swych potężnych barach; wybitnie zarysowany orli nos, krzaczaste brwi, gęste włosy — tylko, że znikły tysiące zmarszczek i bruzd, a gładka, opalona twarz o męskim wyrazie zwracała się teraz do lekarza.

— Proszę usiąść, panie doktorze — zabrzmiało w uszach lekarza. — Czas już, żebym panu wszystko opowiedział. Pytał pan wczoraj o mój wiek. Nie mogłem panu dać na to odpowiedzi; ale dziś mogę już panu powiedzieć; liczę trzydzieści ośm lat. A moja Małgosia naprawdę dziś dopiero przyjechała z powrotem.

## Senzacyjna kradzież czy wyrafinowane oszustwo?

Berlin, w kwietniu.

W niedawno podanej przez nas sprawie sensacyjnej kradzieży znaczków pocztowych na szkodę handlarza holenderskiego Leka, zaszedł oryginalny zwrot. Policja berlińska ogłosiła komunikaty o kradzieży i komunikat taki dostał się do znane go we Wiedniu znawcy znaczków austriackich B. Friedla, który zażądał szczegółowego opisanie zaginionych znaczków. Okazało się, że wiele rzadkości, które miały zginąć w skradzionym zbiorze, — a ubezpieczonym na 800.000 złotych marek, — po prostu nie może istnieć: np. para czerwonych Merkurejów austriackich, o których przecież kiedyś byłby ktoś wspomniał. Poszkodowany natomiast nie umie podać, gdzie nabył te rzadkości. Ponieważ schwytano tymczasem w Brukseli złodzieja, ale zbiór nie zawierał tych białych kruków, towarzystwo assekuracyjne powzięło podejrzenie, że padło ofiarą usiłowanego oszustwa i zaskarżyło Leka.

## Kto poć kim dołki kopie.

CHCIELI ZIUPIĆ FRANKA,  
A ZWICHNELI SWOJĄ MARKE.

Paryż, w kwietniu.

Wedle otrzymanych tu wiadomości, spekulanci giełdowi w Berlinie, grający na niżkę franka, mają zobowiązania na przeszło 575 milionów franków. Straty spekulatorów niem., wynoszą około 400 milionów franków, czyli przeszło 1/3 część ogólnych strat, wynikłych z powodu podniesienia się kursu franka francuskiego. Bankierzy berlińscy zobowiązani są do zakupienia przed pierwszym maja b.m. 35 milion. dolarów. O stałości niem. marki rentowej krąży bardzo pesymistyczne pogłoski.

Xufty, Walizy, Torby do podróży, Necesery, Portfele, Papiernice, Wiedeńskie torebki damskie w pięknych fasonach poleca znana przedwojenna firma

„NERPA”  
Lwów, Legionów 17.



## Nowy kompozytor polski.

(Przed koncertem kompozytorskim Lesława Jaworskiego — słów kilka).

Lwów, 2. maja.

Muzykalny Lwów zawrze dziś bliższą znajomość z nowym kompozytorem polskim... Nazwisko jego nie jest ogólnie obcem, niejednokrotnie bowiem pojawiało się na afiszach i w programach koncertowych; niejedna też pieśń jego rozbrzmiewała z estrady, budząc żywe echa w audytorjum. Mimo jednak sporej ilości utworów, które powstawały w ciągu lat całych pracy na niwie umiłowanej sztuki, mało sukcesów, z jakimi spotykały się przed kilku laty jego „Lilje” na estradach lwowskich — przez długi czas wstrzymywał się Lesław Jaworski od występów publicznych, w zaciszu swej pracowni doskonaląc swe in-

## KINO LEW Dzisiaj piątek 2-go maja PREMIERA Nadzwyczaj sensacyjny dramat erotyczny w 6 aktach p. t.

# WSZYSTKO ZA PIENIADZE

W gł. roli niezównani artyści E. Janings i R. Schuntzel. Erotyzm i piękność — siła i sport. — Idealne uczucia i nieokiełzdana żądza. — Wspaniałe zdjęcia i wstrząsające sceny. — Mistrzowska gra artystów.

## Opiekę nad inwalidami obejmuje Ministerstwo pracy i opieki społecznej.

JAKI LOS OCZEKUJE DOM INWALIDÓW PRZY UL. KLEPAROWSKIEJ?

Jeden z zasłużonych działaczy na polu opieki nad inwalidami udzieli naszym współpracownikom następujących informacji o obecnym losie inwalidów. — Red.

Lwów, w maju.

— W jaki sposób postawiona została w Polsce sprawa opieki nad inwalidami?

— Jest to kwestja nader obszerna — brzmiała odpowiedź — a w najogólniejszych zarysach wygląda tak, że z początku zajął się inwalidami z własnej inicjatywy Departament Sanitarny M. S. Wojsk., wychodząc z założenia, że inwalidzi są bądź co bądź częścią armji, a nadto potrzebują opieki lekarskiej, której wojsko ma obowiązek im udzielić. Powstał wówczas przy Departamencie Sanitarnym Wydział superrewizyjno - inwalidzki, skupiający w sobie wszelkie agendy z tego zakresu. Po większych miastach wyznaczono specjalne budynki, przeważnie już dawniej służące pokrewnym celom, obracając je na zakłady inwalidzkie.

— Jaka jest organizacja takich zakładów?

— Zasadniczo dzielą się one na następujące działy: szpital ortopedyczny, oddział t. zw. inwalidów ciężkich (nieuleczalnych), oddział ciemnych ze specjalnymi warsztatami, oddział szkolny, kształcący w odpowiednim fachu tych inwalidów, którzy, zachowując zdolność do pracy, musieli skutkiem okaleczenia porzucić swój pierwotny zawód, szkolenie odbywa się w warszta-

tach, jak krawieckich, szewskich, koszykarskich, introligatorskich i t. p. Dalej idzie internat dla pracujących w warsztatach, względnie pracujących umysłowo, t. j. odbywających studia średnie, zawodowe lub wyższe — i wreszcie fabryka protez.

— Podobno wojskowość likwiduje dział opieki nad inwalidami?

— Tak. Dział ten obejmuje stołpniowo Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, z czem równomiernie idzie oddawanie poszczególnych oddziałów przez władze wojskowe.

— A jak jest we Lwowie?

— We Lwowie obejmuje na razie Min. P. i O. S. za pośrednictwem Województwa warsztaty wraz z internatem. Pozostał w zarządzie wojskowym szpital dla schorzeń niewyleczonych lub odnawiających się, pierwotnie na 500, dziś na 200 łózek, dalej oddział inwalidów ciężkich (około 100), w czem drobna ilość odziedziczonych po Austrii, w końcu oddział ciemnych. Oba te oddziały objąć mają również władze cywilne. Podobnie fabryka protez wypadnie z pod zarządu Depart. Sanitarnego. Co do szpitala — to z czasem będzie on mógł być zwinięty, a zastąpi go w zupełności Wojskowy Szpital Okręgowy.

— Czy prawdziwe są pogłoski o zamierzonej jakoby opróżnieniu Domu Inwalidów przy ul. Kleparowskiej?

— Tego nie wiem. Sądzę jednak,

że gmachu nie trzeba będzie opróżniać, bo w miarę likwidacji, wzgl. oddawania poszczególnych oddziałów — sam się opróżni. Już dziś pojemnością swą przekracza znacznie zapotrzebowanie, dzięki czemu umieszczono w nim część Wojsk. Szpitala Okręgowego.

— Co w takim razie uczynią obyw. z mieszkańcami Domu?

— Oczywiście — przeniesiono by ich gdzieś indziej. Decydowaćby tu mógł jedynie wzgląd na dobro samych inwalidów, przede wszystkim moment klimatyczny i zdrowotny. Gmach obecny po części nie odpowiada już współczesnym wymaganiom. Osobiście uważam, że siedziba we Lwowie pociąga za sobą wiele ujemnych skutków, związanych z życiem wielkomiejskim, a chyba zrozumieć łatwo, że ci, którzy utracili zdrowie w obronie Państwa, zasługują na szczególną pieczołowitość.

## Dusiciel-boa stróżem kasy

Kopenhaga, w kwietniu.

(+). Jakis niefortunny włamywacz dokonał zamachu na kasę tutejszego ogrodu zoologicznego, gdyż w czasie swań napływ publiczności i dochód ze wstępów był ogromny. Ze wściekłością w sercu musiał stwierdzić, gdy wreszcie po dwugodzinnej mitemdze włamał się do kasy, że była pusta. Sprytny kassjer wolał pieniądze — a było ich sporo — dla pewności ukłonić w klatce, mieszczącej, dusiciela-boa. Tam włamywacz nępełwno by się nie zapędził, nawet gdyby wiedział o tak oryginalnym schowku...

## POŻAR CENNEGO KLASZTORU NA ATOS.

Ateny. (Tel. GP). Podczas pożaru, który zniszczył na górze Atos klasztor Hilendar, pastwą płomieni padły bezcenne archiwa i zabytki historyczne. Klasztor ten, jak wiadomo, był założony w XIII. wieku, a znajdująca się przy klasztorze Bazylika, styneła jako jedna z najwspanialszych Bazylik serbskich.

## JAREMCZE

Pierwszorzędny pensjonat „Warszawianka” otwarty od 15 maja. Informacje udziela się i zgłoszenia przyjmuje we Lwowie ul. 448<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Hoffmana 30 II. p.

## NIEBYWAŁA OKAZJA!

MATERJE angielskie na utrania, płaszcze i kostjurny poniżej cen fabryczn. IMPORT BURNA Lwów, Pańska 17<sup>a</sup> III. p. 447

wencje, łamiąc się z formą, szukając coraz doskonalszych środków wyrazu dla napływających bogatą fałą pomysłów twórczych.

Wiedziano więc cośkolwiek o jego pieśniach, znano jego ilustracje muzyczne do bajek, szeptało cichaczem o muzyce do baletu pt. „Syrcna”, ceniono go jednak raczej jako subtelny i wrażliwego krytyka muzycznego, oraz autora szeregu prac z zakresu historii muzyki lub chociażby jako wydawcę pożytecznego i tak doskonale usługi oddającego „Przewodnika operowego” — a nikt jako kompozytora. A jednak dorobek jego na tem polu przedstawia się naprawdę okazale. Jedna z ostatnich jego pieśni nosi sygnaturę „op. 35”. Cyfra nie byle jaka... Ile pracy i trudu osiągniecie jej kosztuje, ten tylko zrozumie, kto zna tajemnice pracowni twórcy muzycznego...

Nie jako debiutant więc ani też nowicjusz przedstawił się Lesław Jaworski publiczności lwowskiej, ale jako świadomy swych sił i w pełni sił twórczych stający kompozytor.

Program dzisiejszego koncertu obejmuje szereg pieśni. Nie wyczerpują jednak one całego dorobku twórczego Lesława Jaworskiego. Znajdują się tam utwory fortepianowe, w pośród których na uwagę zasługują barwne i pełne inwencji „Opowieści”, oraz „Utwory liryczne”, jakoteż silne w wyrazie „O-

brazy”, stanowiące ilustrację muzyczną do dzieł malarskich Burne Jones'a, F. Stucka, Laurensa, Watta, Böcklina, Gyorsa i in. Ciekawe są również dwa zbiory utworów fortepianowych, utrzymany w tonie dziecinny pt. „Pamiętnik lałki”, oraz „Dzienniczek pajaca”. Pełen poezji dział dziecinny pociąga specjalnie kompozytora. Wraca też on do tych tematów niejednokrotnie, zarówno w utworach fortepianowych, jakoteż w pieśniach „Bajki”, „Dzieciocy światek”, „Z dzieciennych lat”, a wreszcie w fantazjach baletowych „Motyl”, „Mały improwizator” i ilustracjach muzycznych do bajek scenicznych „Królowa śniegu”, „O wroźce Szczęsnej”... Muzyka wybitnie programowa. Tekst słowny stanowi kanwę dla pomysłów muzycznych, snujących się w szeregu motywów ścisłe zespolonych z treścią i akcentem utworów. Niejednokrotnie jednak podstawę dla pomysłów muzycznych stanowi obraz. W ten sposób powstają ilustracje muzyczne do dzieł malarskich, zajmujące ciekawe miejsce w dorobku twórczym Lesława Jaworskiego. Należą tu wymienione już „Obrazy” op. 16 (forte-pianowe), z któremi łączy się — do pewnego stopnia — pieśni, osnute na tekstach, utworzonych również pod wpływem obrazów malarskich: „Pieśń zniszczenia”, „Pieśń o faunie”, „Legendy”, „Dzika goniłwa”. Innym razem znowu tekst utworu poetycznego stanowi

podstawę do programowo traktowanej ilustracji muzycznej. Powstaje więc szereg melodeklamacji, wśród których na szczególne wyróżnienie zasługują „Lilje” do słów Mickiewicza, „Szczęśliwy Książę” do słów Oskara Wilde'a, „Biedna mała” do słów Ole Svendsen, oraz „Dziewczynka z zapalkami” do słów Andersena.

Szczuple ramy feljetonu nie pozwalają na wyczerpujące omówienie bogatego dorobku twórczego nowego kompozytora polskiego. Należałoby wymienić również utwory choralne, w pośród których „Kantata” wykonywana była na uroczystym obchodzie 150-lecia Komisji Edukacyjnej, inne zaś śpiewane były niejednokrotnie przez zespół „Harfy”. Należałoby wreszcie wymienić wielką fantazję baletową w 4 aktach pt. „Syrcna”, którą nabył na własność Teatru miejskiego.

Nie sposób również na łamach dziennika poddawać utworów tych wyczerpującej analizie. Ograniczając się więc do tych kilku słów informacyjnych raczej aniżeli wyczerpujących, zwracamy uwagę melomanów na dzisiejszy koncert nowego kompozytora polskiego. Muzykalny Lwów powita go ze szczególną radością — związał się on bowiem długim szeregiem lat szlachetnej i owocnej pracy z kulturalną atmosferą naszego grodu.

## Kronika tarnopolska.

Tarnopol, w kwietniu.

(1) **Uroczyste otwarcie Banku Polskiego w Tarnopolu**, odbyte dnia 28. b. m., poprzedzone zostało nabożeństwem, w tut. kościele parafialnym, odprawionem przez ks. kan. Ratusznego, który wygłosił przy tej sposobności podniosłe kazanie. Dalsza część uroczystości odbyła się w głównej hali Pol. Kr. Kasy pożyczk., w której zbrali się reprezentanci władz, ciał samorządnych, towarzystw i miejscowych zakładów finansowych. Tu dokonał poświęcenia ks. kan. Ratuszny, po czem wygłosili przemówienia p. zast. wojewody Jaworczykowski, dyr. Banku Polskiego p. Oszkwarek, Orliński, ks. Ratuszny i kom. miasta dr. Lenkiewicz.

Złudne „Fata morgana“ stanowiły dla publiczności tarnopolskiej szumnie afiszami zapowiedziane „Oczy księżniczki Fatmy“, które mieli wystawić artyści Teatru Miejskiego we Lwowie, w tut. sali „Sokoła“ dnia 27. b. m. Przyjechać mieli: dyrektora Czarnowska, Ładosiówna, Rygier i Orzechowski. Tarnopolanie doznali jednak zawodu, — w ostatniej chwili nikt nie przyjechał i przedstawienie odwołano. Nie pierwszy to już u nas zawód ze strony artystów lwowskiego Teatru Miejskiego, — bo tak samo przed kilku miesiącami zawiedzieli „Kobietę bez skazy“ i także jej nie pokazali.

Teatr dramatyczny pod dyr. Marii Szczyńskiej odegrał 21 kwietnia dramat Karen-Bramsona „Profesor Klenow“. Wybili się gra pp. M. Szczęsna i Orski. Sukcesu materialnego teatr nie osiągnął, gdyż z względu na drugi dzień świąt Wielkanocnych i nieależne przygotowanie przedstawienia, publiczności było mało.

Redukcje w sądzie. W stan spoczynku zostali przeniesieni urzędnicy kancelaryjni tut. sądu okręgowego: Józef Baziak dyr. tab., Marjan Groszek st. ofic., Feliks Zerebecki, dyr. tab. i star. oficjalowie Maurycy Schorr, Zygmunt Blerner, Emil Weingarten, Ch. Meller i Jakób Blaustein. Połowa z tych urzędników nie osiągnęła jeszcze lat uprawniających do emerytury. Zarządzenie to spowodowane zostało redukcją oszczędnościową.

W tutelnych kotłach sądowych oczekują również z niepokojem zrozumiałym redukcji sił sędziowskich.

Walne zgromadzenie tarn. „Gwiazdy“ odbyło się 6 bm. Ze sprawozdania złożonego wyjmujemy następujące dane: Biblioteka Tow. liczy 300 dzieł. W roku sprawozdawczym „Gwiazda“ przez dobudowę rozszerzyła znacznie dom własny. Tow. zawiązało Koło młodej rzemieślniczej, liczące 06 osób i założyło Bursę rzemieślniczą. Zamknięcie rachunkowe wykazuje 1700 milionów mkp. dochodu, a 3152 milj. rozchodów — deficyt 1452 milionów spowodowany jest kosztem dobudówki gmachu, wynoszącym 2166 milj. Walne zgromadzenie wył. ało nowy Wydział, na którego czele jako prezes wybrany został p. Brunon Kałuszewski.

### Drobne wiadomości.

Rokowania między Litwą a stolicą apostolską. W najbliższym czasie rozpoczyna się rokowania między Litwą a stolicą apostolską w sprawie zawarcia konkordatu.

Wystawa polska w Konstantynopolu. „Przeгляд Włecz“ dowiaduje się, iż powstał w Warszawie komitet organizacyjny wystawy polskiej w Konstantynopolu.

Proces przeciw sprawcy zamachu na Maksymiljana Hardenia Ankermanowi został wyznaczony na dzień 2. czerwca br.

Rewolucja w Honduras. Wedle wiadomości otrzymanych z Honduras, wojska powstańcze zajęły miasto Tegucigalpa. Na ulicach toczą się walki.

## Potworni zbrodniarze przed sądem w Tarnopolu.

UDUSILI WE TRZECH WIEŚNIAKA I RZUCILI TRUPA DO RZĘKI.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w kwietniu.

Pod zarzutem morderstwa aresztowany został Anastazy Dąbrowicz z Krzywek, s. p. Mikuliniec wraz z trzema towarzyszymi.

Jeszcze w połowie stycznia b. r. zaginął tamtejszy gospodarz Kazimierz Zawadzki bez wieści. Po dłuższych bezskutecznych dochodzeniach policja wpadła wreszcie na trop sprawców. Okazał się nim Dąbrowicz z dwoma znajomymi Piotrem i Nestorem Zajacami, którzy ukryci w lesie, wyczekiwali w nocy 14. stycznia powrotu z Mikuliniec

Kazimierza Zawadzkiego. Wszyscy trzej rzucili się z nienacka na wracającego, Dąbrowicz dusił go za gardło, aż ofierze krew trysnęła z ust, dwaj inni przygnietli go kołanami i załatwili w ten sposób gruntownie z nieszczęśliwym przy pomocy czwartego spółnika sprawcy Tymka Hrynczyszyna, rzucili trupa do Seretu. Aresztowani oczekują obecnie rozprawy, która ma się odbyć podczas najbliższej kadencji sądu przysięgłych, rozpoczynającej się 5. b. m.

## Wiadomości z Jarosławia.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, w kwietniu.

(S) Jeszcze w Wielką Sobotę między Przeworskiem a Jarosławem doznał robotnik kolejowy sekcji jarosławskiej Walenty Buruta powikłanego złamania lewego podudzia skutkiem przejechania. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do tut. szpitala powszechnego, gdzie bezzwłocznie dokonano amputacji nogi. — Tego

samego dnia popołudniu wyskoczył z pociągu ciężarowego Nr. 170 na stacji w Radymnie, robotnik z warsztatów kolejowych tak nieszczęśliwie, iż obie stopy uległy zgruchotaniu. Także drugą ofiarę tragicznego wypadku kolejowego, przewieziono do tut. szpitala powsz., gdzie dokonano zabiegu chirurgicznego.

## Brak pomieszczenia dla gimnazjum w Żółkwi.

WIZYTACJA MINISTERJALNA CZĘŚCIOWYCH ROBÓT ADAPTACYJNYCH. — DALSZA STAGNACJA. — KONIECZNOŚĆ PODJĘCIA ODBUDOWY Z NASTANIEM WIOSENNEGO SEZONU BUDOWLANEGO.

Żółkiew, 30. kwietnia.

W tych dniach przybył do Żółkwi delegat Min. w. r. i o. p. architekt, p. Antoni Rudkiewicz celem dokonania wizytacji dotychczasowych robót adaptacyjnych w Zamku żółkiewskim dla gimnazjum. Otóż fachowa komisja wizytacyjna po obejrzeniu wykonanych robót stwierdziła, iż wilgoć w murach odbudowy działa nader szkodliwie na podłogi, które częściowo sporządzone są ze zwykłych desek, a po części z klepek.

Delegat min. oznajmia, że na r. 1924 wyznaczona na adaptację budynku gimnazjalnego w Zamku suma 1001000 złp. względnie (wedle osobnej relacji) 1.200.000 mk., co czyni 120 miliardów mkp. bezwzględnie będzie uruchomiona, gdyż

odbudowie Zamku Min. w. r. i o. p. przypisuje specjalne znaczenie.

W sprawie piekającej odbudowy okręgowa Dyrekcja robót publ. z przyczyn niezrozumiałych zajmując niestety stanowisko niezbyt życzliwe, traktując ważną tę placówkę narodową i kulturalną, jaką jest gimnazjum w Żółkwi z pewną nonszalicją, a bez niezbędnego pospiechu w wydawaniu zarządzeń natury administracyjnej. Jako błąd kardynalny poczytać należy, że z funduszu wyznaczanego na rok bieżący, pomimo przedstawienia stanu rzeczy ze strony dyrekcji gimnazjum żółkiewskiego, Dyrekcja robót publ. nie atrygnowała do tej pory jakiegokolwiek kwoty na odbudowę Gimnazjum pełne ma być ułokowa-

ne w Zamku z dniem 1. września br., więc dotychczas Dyrekcja rob. publ. powinna wyasygnować co najmniej już połowę funduszu dyspozycyjnego.

W skrzydle wschodniem dla braku dachu zapadły się sufity i rozpadają się mury, tak, iż koszta odbudowy z dniem każdym stają się tylko większe. A szkoda wielka, gdy się zważy, że wedle planu odbudowy mieścić się tam mają pracownie naukowe i gabinety przyrodniczy i fizyczny oraz nieodłączne pomieszczenie dla kierownika zakładu. Starania Dyrekcji gimnazjum o przyśpieszenie tempa robót — jak dotąd — nie odniosły pożądanego skutku. Apelujemy tedy do okr. dyrekcji robót publ., by do doniosłej sprawy rekonstrukcyjnej, o której mowa odnosić się chciała nieco przychylniej i nie zwlekała z wydawaniem asygnat ad calendas graecas. Musimy i to podnieść, że ciągle deszcze czynią ogromne wyłomy i uszkodzenia w starych i przegniłych murach i że wobec tego postęp w odbudowie jest ze wszęch miar wskazanym, gdyż przemoknięte i zwiwilgoczone mury mogą łatwo całkiem się rozpaść.

Odnosnie do dachu nad budową, zauważa się, że ma być kryty dachówką ze względów architektonicznych i konserwatorskich, albowiem konserwatorzy zabytków historycznych nie zgodzili się na pokrycie dachu blachą. Tak więc termin rozpoczęcia robót budowlanych nie da się jeszcze przewidzieć.

Na wszelki jednak sposób na

razie podjęty należało bardziej pilną odbudowę południowego skrzydła Zamku królewskiego, w którym mieszczą się tymczasowo cztery klasy gimnaz. wraz z gabinetem i aukowym i kancelarią dyrektora, skrzydło zaś wschodnie trzeba by przynajmniej pokryć czemprędy dachem. Jeżeli odtudowa doprowadzić ma wogóle do jakiegoś widomego rezultatu.

Raz jeszcze podkreślamy i czynnikom kompetentnym kładziemy na serce: czas nagli! dłużej bezwarunkowo zwlekać nie można z dziełem odbudowy.

Ign. F.

## Z TEATRU.

**Nowa operetka.** Ruchliwy Teatr Nowości przygotowuje operetkę, która niewątpliwie w krótkim czasie stanie się nowym „gwóździem“ sezonu wiosennego. Operetka pt. „Zięć kawaler“, Eyslera obiegła wszystkie sceny zagraniczne i wszędzie cieszyła się olbrzymim sukcesem, tem więcej, że libretto jest arcywesołe. Reżyseruje nieoceniony Tairzański, który gra również jedną z głównych ról. Bliższe szczegóły podamy niebawem. „Maćki“ ciesząca się tak niezwykle powodzeniem, zejdzie niedługo z afisza.

**Urządzenie sceny w „Panie Kochanku“.** Jak już donosiliśmy opera Soltysa wystawiona będzie z wielkim przepychem. Ujrzymy prześlizne stylowe meble ze słynnych zbiorów p. Heleny Dąbczańskiej oraz z Muzeum miejsk. Pracownie krawieckie wykończyły już nowe kostjumi. Przedaż biletów rozpoczęła się we wszystkich kasach.

**Teatr Cudnowskiego.** Niemalą atrakcją dla publiczności prowincjonalnej będą przedstawienia słynnej baśni fantastycznej A. Wałowskiego pt. „Kopciuszka“, dotychczas na prowincji z powodu trudności technicznych nie granej. Chcąc dać sposobność byłym kolon teatralnym oraz „milusińskim“ na prowincji poznać tę przemiłą bajkę, dyr. Cudnowski z całym sztabem pomocników nie szczędził trudów by przedstawienia „Kopciuszka“ zaorny wszystkie, co pod względem wystawy publiczność zobaczyć mogła. Rzecz przeplatana melodijnymi śpiewami i tańcami oraz aktualnymi kupletami układu Henryka Zberczehewskiego (Nema) będzie miała niewątpliwie olbrzymie powodzenie.

### TEATR WIELKI.

Piątek 2 Teatr zamknięty z powodu generalnej próby w „Panie kochanku“.

Sobota 3 (3 popoł.) „Kościuszko pod Racławicami“ — uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 3 (o 7) „Panie Kochanku“, opera M. Soltysa (premiera).

Niedziela 4 bm. (o 3.30) „Miód kasztelański“ (populärne).

Niedziela 4 bm. (o 7) „Prorok“.

### TEATR MAŁY:

Piątek 2 bm. „Myśi“.

Sobota 3 bm. „Beben“.

Niedziela 4 bm. „Beben“.

### TEATR NOWOŚCI:

Piątek 2 bm. „Dziewczynka“.

Sobota 3 bm. „Dziewczynka“.

Niedziela 4 bm. „Dziewczynka“.

## Giełda.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1. maja.

Dzisiaj poraz pierwszy notowano w złotych. Kurs znaczenie spadł. — W akcjach na przedgieldzie małe obroty. — Droższe papiery w porównaniu z ostatnimi notowaniami obrzyły się o kilka złotych na sztuce. Węglówki rozpoczęły bardzo niskim kursem 4 groszy. — Podaż bardzo obfita. Mimo znacznego zaoferowania w akcjach kowanych nieliczne obroty, przy braku odbiorców. Dla wszystkich



celu zbliżenie rozmaitych odłamów... działy przez ujawnienie poglądów i wzajemnej wymiany myśli.

Miejskie Muzeum Przemysłowe zaprasza Komitet wystawy wiosennej mebli w połączeniu z robotami kobiecymi...

Podziękowanie. Pna Józefa Brymówna (ul. Chorążczyzny 22 w suterenach) dziękuje wszystkim, którzy tak ofiarnie pospieszyli z datkami...

Zjazd koleżeński abiturjentów filii gimn. w Stryju z 1914 r. odbędzie się 8 czerwca br. w Stryju.



Piękny czyn obywatelski. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na posłuchaniu p. Bogdana Hutten-Czapskiego...

Nowe rozporządzenie ministerjalne w sprawie pracy w urzędach. Wyszło nowe rozporządzenie Rady Ministrów...

(b) Między repatriantami są... szpiegowie bolszewicy. Z Warszawy donoszą, iż w dniu wczorajszym zaarrestowano wiele osób...

(b) Dr. Ablamowicz na wolności? Sensacyjna afera dra Ablamowicza, która na gruncie krakowskim narobiła tyle hałasu...

Zachanność królów węglowych na Śląsku nie ma granic. Wybitni przedstawiciele przemysłu węglowego na G. Śląsku oświadczyli...

(b) Projekt elektryzacji Małopolski. W magistracie krakowskim odbyła się konferencja, w której brali udział: przedstawiciele Banku francuskiego...

Przedstawienie w Winnikach. W niedzielę 27 kwietnia odbyło się tu w sali „Sokoła” przedstawienie kółka dramatycznego pt.: „W poślubnej podróży”.

# Jak się przedstawia przyszłość złotego?

## ZŁOTY MA — ZDANIEM FACHOWCÓW — HOROSKOPY DOBRE I WSPINAĆ SIĘ BĘDZIE DO GORY, O ILE AKCJA SANACYJNA NIE ZNISZCZY SIŁY PŁATNICZEJ LUDNOŚCI.

Warszawa, w kwietniu.

Na wyrażone w nagłówku pytanie, odpowiada Sen. Szarski w „Rzeczypospolitej” m. i. jak następuje:

Wartość złotego, o ile idzie o jej zwykłość, jest bezwzględnie zabezpieczoną, dla spadku jednak wartości złotego teoretycznie nie ma granic.

O kursie walut rozstrzyga tyko „la nabywca pieniądza, a ta ostatnia zależy od jego ilości. Jeżeli więc obieg ilości złotych regulowany będzie rozsądną polityką dewizową i kredytową...

Niebezpieczeństwo ianormalnego zwiększenia obiegu grozić może z dwóch stron: ze strony Państwa i ze strony gospodarstwa społecznego.

Wobec równowagi budżetowej, osiągniętej w ostatnich miesiącach, która w myśl oświadczeń p. Ministra Skarbu nie jest przejściową...

znaczono na zakup książek do Czytelni polskiej.



Nowe zbrojenia Włoch. „Tribuna” donosi, że obrona zachodnich wybrzeży Włoch nie odpowiada wymaganiom nowoczesnym.

Japonia zaczyna się godzić z zakażem imigracji do Ameryki. Rząd japoński zwołał na 25 czerwca rb. nadzwyczajną sesję parlamentu.

## Czy pp. konsulów nie należałoby odpowiednio pouczyć?

Lwów, 1. maja.

(B) Reprezentacje dyplomatyczne i konsularne, broniąc na oczywistnie interesów swego państwa, starają się również stać na straży presteżu państwowego...

Odnosnie do drugiego niebezpieczeństwa to wpłynąć może ono z nadmiernego napięcia kredytu w Banku Polskim.

O wpływie wypadków politycznych na wartość złotego nie wspominać, gdyż należa one do czynników, które organicznie nie mają z pieniądzem nic wspólnego.

Co się wreszcie tyczy opinii zagranicy o naszym złotym, to bezwątpienia będziemy musieli walczyć z nieufnością, a więc czynnikiem psychologicznym, który, jak wykazała historia walutowa powojenna...

Widoki zatem przedstawiają się naogół nieźle. O ile oczywiście, jak wyżej wspomniano, akcją sanacyjną nie zniszczy siły płatniczej ludności.

walucie obcej niema mowy, przynajmniej z żądaniem takim nikt nie osmieliłby się wystąpić.

A my?

Oto obrazek, który zilustruje stosunki, panujące w naszych konsulatach:

Mianowicie do konsulatu polskiego w Berlinie zgłasza się obywatel polski i chce uiścić opłatę za wizę markami polskimi.

Nie wiemy, co myśleć o tem dziwnym zaiste postępowaniu konsulatu polskiego w Berlinie.

A możeby tak p. min. Zamorski pouczył placówki zagraniczne o obowiązkach, jakie mają wobec Państwa i jego waluty?

## Woronow chce się odmłodzić...

Paryż, w maju.

(f) Według doniesienia tutaj dzienników, znany wynalazca metody odmładzającej, prof. Woronow, liczący obecnie 66 lat...

najbliższych dniach operacji odmładzającej. Zamiar ten znajduje wytłumaczenie w okoliczności, że prof. Woronow niedawno się ożenił...

## Tabela przeliczeń marki na złote polskie.

Wobec wprowadzenia od 1 bm. złotego jako mone y obiegowej, podajemy poniżej tabelkę zamiany złotego na marki polskie i marki polskie na złote:

|                   |              |
|-------------------|--------------|
| 1 grosz           | 18.000 mk.   |
| 5 groszy          | 90.000 "     |
| 10 "              | 180.000 "    |
| 20 "              | 360.000 "    |
| 25 "              | 450.000 "    |
| 50 "              | 900.000 "    |
| 75 "              | 1,350.000 "  |
| 1 złoty           | 1,800.000 "  |
| 2 "               | 3 600.000 "  |
| 3 "               | 5 400.000 "  |
| 4 "               | 7 200.000 "  |
| 5 "               | 9 000.000 "  |
| 6 "               | 10 800.000 " |
| 7 "               | 12 600.000 " |
| 8 "               | 14 400.000 " |
| 9 "               | 16 200.000 " |
| 10 "              | 18 000.000 " |
| 100.000 mk. około | 5.5 groszy   |
| 200.000 "         | 11 "         |
| 250.000 "         | 14 "         |
| 500.000 "         | 28 "         |
| 750.000 "         | 42 "         |
| 1 milion          | 55 "         |
| 2 "               | 1 zł. 11 "   |
| 3 "               | 1 " 67 "     |
| 4 "               | 2 " 22 "     |
| 5 "               | 2 " 77 "     |
| 6 "               | 3 " 33 "     |
| 7 "               | 3 " 88 "     |
| 8 "               | 4 " 44 "     |
| 9 "               | 5 " — "      |

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Stanisław S. w Drohobyczu. Sprawozdanie jest za długie, wskutek czego drukować nie możemy.

## Składki.

Na maszynę do szycia. Emilia Nass w Czortkowie zebrała w czasie świąt 11,000.000 mkp.

Z dniem dzisiejszym składkę „na maszynę” zamykamy.

## OGŁOSZENIA.

### Mieszkania, lokale, sklepy

MIESZKANIA 3-4 pokojowego słonecznego poza śródmieściem poszukując od października rb. lub wcześniej.

„INFORMATOR” Biuro Mieszkaniowe Kapernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnej zamożnej klienteli mieszkań różnego rodzaju.

STAJNIA na 4 konie, wozownię, ewentualnie garaż na dwa automobile zaraz do wynajęcia. Herburtów 1. 4456

### Posady i prace

TECHNIK dentystyczny, rutynowana siła do robót w złocie i kauczuku, poszukiwany. Posada stała. Odpis świadectw i warunki listem poleconym. Zakład dentystyczny w Trembowli. 4463-4

**RUTYNOWANEGO** buchaltera-bilansistę przyjmie wielkie katolickie przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe. Zgłoszenia do Administracji: „pod Maszyną“.

4480-3

### Nauka i wychowanie

**NA MANDOLINIE, GITARZE** (solo) w 6 tygodniach (16 lekcjach) wyucza grać plying z nut pod gwarancją „Specjalista-pedagog“, plac Bernardyński 12 II. p. Zgłoszenia tylko od 4-7 pop. Kupuje, przyjmuje w komis i wypożycza instrumenty muzyczne.

4493-2

### Kupno, sprzedaż, zamiana

**„DECONELTI“**. Oryginalne skrzypce włoskie okazanie do sprzedania za 800 dolarów. Sapiehy 37, II p. 4491-2

**PÓWÓZ WIEDEŃSKI** na gumach okazanie do sprzedania. Wiadomość w magazynie mebli „Ars“ hotel Krakowski. 4495-5

**MEBLE**, porcelana, szkło i srebro wszystko tylko antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbieracz“.

2737

**FRANCUSKI** męski rower, zupełnie nie używany, luksusowy, zamożnemu do sprzedania. Oglądać: Akademicka 23, II. p. drzwi 3 między 5-7 wieczorem.

4445-3

**MYŚLIWSKA** elektryczna lampa — jastrząb do sprzedania. Sklep Motylewski, Hotel George'a.

4466-2

**MAJATEK** we Wschodni, Małopolsce do sprzedania, 400 morgów najlepszej gleby, gorzelnia z aparatem rektyfikacyjnym, połączona z likiernią, młyn; odległość od stacji kol. 4 km. szosa. Bliższych informacji udziela Dr. Aleksander Mayer, Lwów, ul. Fredry 8.

4468-3

**ŚPIALNIA** nowa małoniowa, luksusowa do sprzedania. Oglądać można od 3-5 godz. ul. Żulińskiego 1. 12 I. p.

4472-3

### Różne

**CYCLECAR**, Jagiellońska 8. Automobile Renault. Motocykle angielskie, Motocyklerki Rovin. Wszelkie przybory.

4485-5

**B. Asystent klinik chorób wewnętrznych Uniwersytetu Lwowskiego, B. Lekarz Saunatorjuna im. Dłuskich w Zakopanem**

4465

## Dr. Waleryan Rygiel

osiadł na stałe w **Worochcie**.

Wypiski wskazane leczy edmą sztuczną.



**ELEKTRYCZNE GARNISZKI KUCHENKI i ŻELAZKA**  
jakoteż  
**FLASZKI TERMOSOWE**  
poleca 4493  
**„LUMEN“** Lwów,  
pl. Mariacki 4.  
Skład żarówek oszczędnościowych „Philipsa“ i „Osrama“.

### OSTRZEŻENIE!

Dla ulżenia naszym P. T. Klientom, by nie potrzebowali kupować na raty w obcych sklepach, zaprowadziliśmy specjalny dział na raty po cenach gotówkowych i polecamy się nadal łaskawym względem.

Magazyn obuwia  
**YABER, STEIF I SKA**  
Lwów, Rynek 19.

4387

**SPORT LETNI! PAKIETY, PIŁKI**, Siatki, tenisowe, **PIŁKI NOŻNE**. d tki, buty, dresy, oszczepy, tyczki, dyski, **TERMOFOKY** i fi szki zapasowe w wielkim wyborze poleca tylko firma:  
**JAKUB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26.** — Telefon 1961.

**TOKARNIE**, Heblarki, Sztance, Wiertaki, Młoty sprężynowe. Piły taśmowe, Gryzarki, Gatry, Transmisje, Pasy, Prasy do dachówek, Beczki, Pompy — poleca: **„PILOT“**, Lwów, ul. Batoreg 4.

**Emmentaler, Rocfort, Salami**, wszelkie delikatesy wina i likiery **najtaniej u firmy**  
**ROTTENBERG & BASS**  
Lwów, Sykstuska 13.

**Baczność P. T. Młynarzy!**  
**Ryflowanie wałków młynskich** na nowych specjalnych maszynach wyko uje szybko i tanio  
**„EKA“**, Warsztaty mechaniczne  
Lwów, ul. Hetm. Tarnowskiego 1. 33  
(boczna Zielonej). 4482

### KURS

6-miesięczny z poszczególnych przedmiotów handlowych dla dorosłych rozpoczyna się 5 maja. Również stenografia polska i w obcych językach, początki i dyktanda, pisanie na maszynie, kaligrafia, języki: francuski, ang., włoski i hiszpański. Wpisy przyjmuje od 11-1 i od 5-7 godz. Dyr. P. Rutkowski, Żybkiewicza 41. 4416-4

**RYNEK 19** w centrali pończoch **PFAU**

najtaniej bo wchód przez sień!  
**POŃCZOCHY:**

|                                  |     |           |
|----------------------------------|-----|-----------|
| Grubsze praktyczne do bu-        |     |           |
| cików                            | Mp. | 1,600.000 |
| Patentowe damskie si ne.         | „   | 1,800.000 |
| Cienkie szwem podw. stopa        | „   | 2,200.000 |
| Cienkie a la Flor z podw. stopa  | „   | 2,600.000 |
| Grubsze Fildkos szwem podw stopa | „   | 3,400.000 |
| Jedwabne Flor szwem podw. stopa  | „   | 4,000.000 |
| Jedwabne z podw. stopa           | „   | 3,800.000 |
| Jedwabne bez skazy szwem podw.   | „   | 5,700.000 |
| Jedwabne Flor non plus ultra     | „   | 5,600.000 |
| Rękawiczki piękne od             | „   | 1,700.000 |
| Skarpetki silne od               | „   | 800.000   |
| Reformy praktyczne od            | „   | 3,300.000 |

Proszę zamawiać **PFAU**  
4457 **RYNEK 19.**  
WCHÓD PRZEZ SIEŃ.

## POŃCZOCHY,

**RĘKAWICZKI** pierwszorzędnej marki w najmodniejszych kolorach, **KAMIZELKI** wełniane i jedwabne (wied.), **SETERY**, **UBRANNA** i sukieneczki dziecinne, reformy bielizny, wszelkie modne towary galanteryjne i dodatki do krawieczyzny poleca detalicznie znany skład hurtowny **„MIERPOL“**  
**JÓZEF WEKSLER, S-ka komand.**  
Lwów, Sykstuska 2. Telef. 724.  
Oddziały: **Warszawa, Nalewki 12.** Tel. 107-40.  
**Kraków, Floryńska 25.** Tel. 1241.

**M. AMSTERDAM z Burgesztu** ma zaszczyt zawiązać swoich P. T. Klientów, że ze względu na ich wygodę otworzył obecnie sklep i pracownię sukursalną w centrum miasta **Pasaż Mikolascha** koło kina Pasaż, gdzie przyjmuje zamówienia na najwykwintniejszą garderobę męską według modeli londyńskich i paryżkich. Bogaty wybór materii najlepszych gatunków na składzie. — Gwarantuje się za solidne, eleganckie i szybkie wykonanie zamówień, oraz dodatki pierwszorzędnej jakości, **po umiarkowanych cenach.**



(mach Starbki naprzeciw Teatru Wielk.)

**OBUWIE NA RATY**  
poleca T-wo **„RODOHAN“**  
pl. Gołuchowski 1

**RABKA** Pensjonat Lecznico-Wychowawczy dla chłopców

od lat 6-ciu wyż, pod fachowem kierownictwem, nadzorem lekarskim i wychowawczym **zostanie otwarty w Rabce dnia 20. czerwca b. r.** Pensjonat będzie się mieścić w budynku specjalnie na ten cel urządzonym, położonym wśród 8-mio morgowego ogrodu i będzie mieć własne gospodarstwo (krowy, konie, ogród warzywny i owocowy).

Opłata: 7 zł. od chłopca dziennie.  
Grucicy płuc bezwzględnie się nie przyjmuje.

Zarząd Zakładu Kąpielowego w Rabce.

Bliższych informacji o warunkach przyjęcia udziela Kierownik Pensjonatu **Dr. Jan Weczorkowski prof gimn.**

## Rada Zawiadowcza

Spółki akcyjnej pod firmą

# „OMNIUM“

Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego we Lwowie.  
zawiadamia niniejszem, że

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy tej Spółki

odbędzie się

dnia 20. maja b. r. o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, z następującym

Porządkiem dziennym:

1 Sprawozdanie Rady Zawiadowczej o zarządzie i stanie spraw Spółki.  
2. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i bilansu za czas do 31. grudnia 1923 roku.

3. Uchwała co do rozdziału czystego zysku.  
4. Kooptacja członków Rady Zawiadowczej.  
5. Wybór rewizorów rachunkowych.  
6. Ważki i inne pełacie.

Zgromadzenie Walne zastępuje ogólny akcjonariuszy, a uchwały jego powzięte w sposób statutowy pzewidziany obowiązują wszystkich akcjonariuszów.

Posiadanie 25 akcji nadaje prawo 1 głosu na Walnym Zgromadzeniu. Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu może być wykonane przez każdego akcjonariusza bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika.

Celem wykonania prawa głosowania należy poświadczenie tymczasowe złożyć najpóźniej do dnia ośmiu przed Walnym Zgromadzeniem w kasie Spółki we Lwowie ul. Sykstuska 1. 30. 4490

**Do wynajęcia w Szczecinie (Prusy)**  
**2 Cysterny**

do magazynowania olejów mineralnych à 2000 ton pojemności  
Bocznica kolejowa, wodociąg i odpowiednie urządzenia na miejscu.

4439 Łaskawe oferty kierować pod adresem:  
**Oellager-Gesellschaft m. b. H.**  
**HAMBURG 1. Glockengiesserwall 2/4.**

**Ceny OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1 szpalowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po stronie 30 gr.; w tekście (kronika, report, dziśsi ekonom. itd), 35 gr. na pier-

wszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., i cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zawrzonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolacza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmują się.

zależytość pocztową **Prenumerata** miesięczna 3 zł. 95 gr. (7,100.000 marek). — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 17 gr. (7,500.000 marek). — Za granicą 5 zł. 56 gr. (10,000.000 marek).